



SEROCKI MIEJSCOWNIK

KRAJOZNAWCZO – TURYSTYCZNY PRZEWODNIK PO GMINIE

Odcinek 26 - MOCZYDŁO

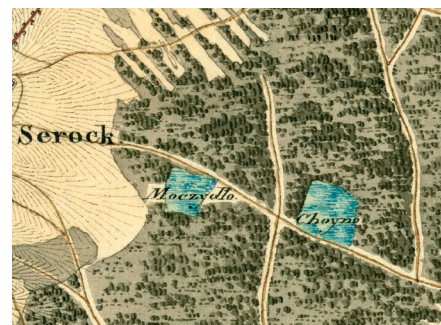
Stanisławowo
Ludwinowo Dębskie
Zalesie Borowe Marynino
Święcienica Izbica
SEROCK
Wola Kiepińska
Kania Polska
Gasiogrowo
Kania Nowa
Nowa Wieś
Stasi Las
Zabłocie
Karolino
Wola Smolana
Jadwisin
Dębinki Guty
Borowa Góra
Bolesławowo
Jachranka
Cupel Szadki
Dosin Dębe
Skubianka
Wierzbitza
Lacha

Moczydło zwane Piekietkiem

Położone w zachodniej części miasta - ulica i osiedle, nazwę swoją zawdzięczają jezioru, nazwanemu tak przez mieszkańców Serocka, którzy mogli w nim bezpiecznie moczyć len, co nie było możliwe w żeglownej Narwi.



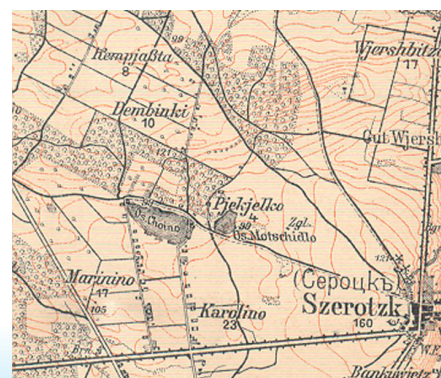
Jezioro zarosłe drzewami i krzewami



Fragment mapy z I połowy XIX w.

W okresie II Rzeczypospolitej osiadli tu kolejne rodziny: Białowosów, Raczkowskich, Mórawskich, Zawadzkich, Kamińskich, Pochmarów, Smolińskich, Turków, Wiewiórów, Małeckich, Rępańskich i Janiszewskich. Większość z nich posiadała niewielkie gospodarstwa, znajdując dodatkowe zatrudnienie jako robotnicy i rzemieślnicy. Oddalenie od centrum Serocka i rolnicze zajęcia mieszkańców, skutkowało nieraz mylnym określeniem Moczydła jako wsi.

W czasie II wojny światowej Moczydło zostało zniszczone, a mieszkańcy znaleźli schronienie w okolicznych wioskach. Po wojnie osiedle długo podnosiło się ze zniszczeń. Kilka rodzin już tu nie wróciło. Groszkowscy, Zawadzcy i Małeckcy osiedlili się w Gdańsku. Pojawili się jednak nowe rodziny: Tokarskich Olszewskich, Jakubczaków, Łyszowskich, Stańczaków i Perfońskich. Z racji oddalenia od Serocka, mieszkańcy Moczydła czuli się pomijani w wielu sprawach. Elektryfikacja nastąpiła dopiero w 1970 r. dzięki komitetowi społecznemu, który utworzyły kobiety: Krystyna Jakubczak,



Moczydło na niemieckiej mapie z 1914 r.



Fragment mapy z 1828 r. z Moczydłem

Jezioro Moczydło stanowi pozostałość po istniejącym dawniej dużym jeziorze, które powstało w końcowym okresie czwartorzędzie, w holocenie. Jego zasięg można z łatwością odtworzyć analizując mapę z pierwszej połowy XIX w. Widać na niej wyraźnie, blisko siebie położone, cztery różnej wielkości jeziora - Chojno, Moczydło, Kostrzyniec i Długie. Jeszcze przed 30-40 laty zdarzały się takie okresy, kiedy te trzy ostatnie łączyły się ze sobą, zalewając na pewnym odcinku drogę zwaną „gościńcem”. Wielkie jezioro powstało

po wytopieniu lodowca, pchającego przed sobą „wierzbićką” morenę czołową, której pozostałością są zwirowe wzgórza, ciągnące się od Marynina i Karolina, przez Dębinki, Pobytkowo do Wierzbicy i północnej części Serocka. Jezioro Moczydło miało w różnych okresach od 100 do 300 m. średnicy i głębokości od 0,5 do 3 m. Wydobywano z niego torf, którego głębokie pokłady dochodziły do 3 m. Ryb tu było niewiele, jeśli już to tylko karaski. Natomiast licznie występowały tu pijawki, które łowiono na sprzedaż osobom, parającym się medycyną ludową. Dziś jezioro w dużej części wyschło, częściowo zarosło. Jednak warto tu przyjść obejrzeć roślinność, a przy odrobinie szczęścia można spotkać sarnę bądź dziką.

Osiedle Moczydło, zwane też Serock-kolonia i Piekietko (wg legendy od nazwy karczmy, funkcjonującej przy drodze do Nasielska), powstało w ostatnim dziesięcioleciu XIX wieku, a jego pierwszymi mieszkańcami były rodziny Groszkowskich i Bandurskich. Ci pierwsi przybyli z Marynina i Karolina, a większa część ziemi, będącej w ich posiadaniu, znajdowała się po karolińskiej stronie drogi. Powstające po obu jej stronach domy miały jednolitą numerację Moczydła, aż do chwili powstania w latach 80-tych osiedla Związku Literatów Polskich, gdy administracyjnie, niektóre posesje przyłączono do Karolina, jak np. pp. Pomianowskich, których drewniany dom stoi na miejscu dawnego domu Groszkowskich, mającego nr 16.



Czesław Turek z rodziną 1953 r.

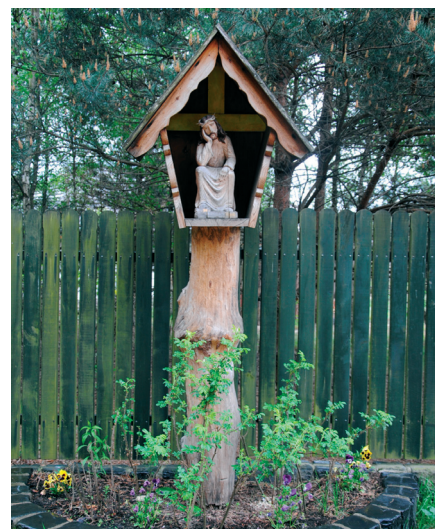
Józefa Smolińska i Feliksa Wilk. Wodociąg założony został dopiero w latach 80-tych XX wieku – dzięki zaangażowaniu wyżej wspomnianych już pań oraz Marii Wiewióra i wsparciu sołtysa Kierdziółka, czyli Jerzego Ofierskiego, osiadłego po karolińskiej stronie Moczydła.

Najwięcej Moczydło zyskało po odrodzeniu się samorządu terytorialnego w 1990 r. i posiadaniu swojego przedstawiciela w Radzie Miejskiej. W czasie trzech pierwszych kadencji Rady doprowadzono tu gazociąg, położono asfaltową nawierzchnię drogi i założono oświetlenie uliczne oraz zaopatrzone mieszkańców w dostęp do sieci telefonicznej.

Okres PRL-u oznaczał dla Moczydła szereg zaniedbań, ale jest coś, co warto podkreślić szczególnie mocno. W czasach, gdy nie było elektryczności ważną rolę odgrywał punkt biblioteczny, prowadzony przez Józefę Smolińską. Dzięki niej mieszkańcy mieli dostęp do książek, organizowano nawet wspólne czytanie, gdy – przykładowo - zbierało się po kilkanaście osób, by kroić kapustę do kwaszenia.

Moczydło się rozwija – to dziś osiedle z gęstą zabudową. Powstało już kilkadziesiąt nowych domów i zarejestrowano kilka firm z branży budowlano-usługowej.

Przez Moczydło prowadzą szlaki turystyczne - pieszy i rowerowy, przemierzając je warto zwrócić uwagę na niektóre obiekty, a przede wszystkim na cztery kapliczki. Najstarsza powstała w centrum Moczydła w 1927 r. Według przekazów starszych mieszkańców ufundował ją Jan Groszkowski z żoną Janiną z Zawadzkich. Z zawodu był stolarzem i budując swój dom ściął drzewo, na którym była zawieszona figurka Matki Boskiej. W tym miejscu postawił kapliczkę, przy której do dziś



Kapliczka z rzeźbą ludową Chrystusa Frasobliwego na rogu ulic Pod Lasem i Żytniej ufundowana przez pp. Wyszomirskich



Kapliczka ufundowana w 1927 r. przez Jana Groszkowskiego



Kapliczka przy skrzyżowaniu z ulicą Nasielską z 1957 r.



Figurka z 1966 r. ufundowana przez rodziny Jakubczaków i Turków



Budynki dawnego gospodarstwa pp. Sakowiczów



Ostatnia stodoła kryta strzechą u Stanisława Turka



Niezamieszkały dom po pp. Kalewskich

mieszkańki Moczydła spotykają się na „majowym”, modląc się i śpiewając pieśni do Matki Boskiej. Dziś kultuwyją to głównie starsze panie i dzieci, ale przed laty licznie przychodziła młodzież, traktując je po części towarzysko. Druga kapliczka powstała w 1957 r. przy skrzyżowaniu z ulicą Nasielską. Powstała z inicjatywy ówczesnego radnego Czesława Turka ze składek mieszkańców. Wymurował ją Stanisław Turek, a metalowe ogrodzenie wykonał Bolesław Tokarski. Wryta jest na niej data budowy, ale poświęcenie przez ks. L. Ostaszewskiego miało miejsce dopiero w 1959 r. Zwyczajowo do tej kapliczki odprowadzano zmarłych, dalej trumnę wieziono karawanem. Trzecia kapliczka powstała na północnym krańcu Moczydła w 1966 r. Ufundowali ją Krystyna i Jerzy Jakubczakowie oraz Józefa i Czesław Turkowie, w intencji 1000- lecia chrztu Polski. W jej wnętrzu wstawiona jest figura Pana Jezusa z Sercem Gorejącym. Czwarta kapliczka została ufundowana przez pp. Wyszomirskich w 2011 r. i stoi przy ich posesji na rogu ulic Pod Lasem i Żytniej. Głównym jej elementem jest wysokiej klasy rzeźba ludowa Chrystusa Frasobliwego.

Na Moczydle zostało jeszcze trochę budynków pamiętających czasy powojennej odbudowy: budynki gospodarstwa Sakowiczów, drewniana stodoła Turka czy dom z czerwonej cegły pp. Kalewskich.

Po stronie karolińskiej ostało się kilka starych dębów i sosen, pamiętających czasy dawnego boru, mającego ślad w miejscu o nazwie „Borek”, gdzie od pokoleń spotyka się młodzież.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Jakubczak